

KAROL LIBELT

Karol Libelt (1807-1875), filozof i estetyk, działacz społeczno-polityczny; studia w Berlinie: matematyka, przyrodoznawstwo, filozofia (uczeń Hegla), tytuł doktora w 1830; udział w powstaniu listopadowym 1830-31; od 1840 w Poznaniu, łączył nielegalną działalność spiskową z legalną pracą organiczną; za udział w spisku wielkopolskim skazany w 1847 na 20 lat twierdzy, zwolniony na mocy amnestii w 1848; 1848 uczestnik Zjazdu Słowiańskiego w Pradze, wybrany na posła do parlamentu frankfurckiego, gdzie protestował przeciwko włączeniu Poznańskiego do Niemiec; 1849-50 wydawał „Dziennik Polski”; 1859-70 poseł do sejmiku pruskiego, prezes sejmowego Koła Polskiego w Berlinie; jeden z inicjatorów i przywódców życia naukowego i kulturalnego w Wielkopolsce, współzałożyciel Towarzystwa Naukowej Pomocy, wieloletni prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk; główne prace: *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej* (1845), *Estetyka* (1849, 1854), *System umnictwa, czyli filozofii umysłowej* (1849, 1850), wydane pod wspólnym tytułem *Filozofia i krytyka* (t.1-4 1845-50, wyd. 2, t. 1-6 1874-75).



Karol Libelt.
Muzeum Literatury w Warszawie

W uznawanym dziś za najważniejszy tekstie *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej*, Libelt – podsumowując ideologię polskiego romantyzmu – dowodził, że współczesna filozofia i literatura polska zmiernają do oryginalnej filozofii słowiańskiej. Jest to, jego zdaniem, *filozofia czynu*, rzeczywistego działania, odwołująca się do wyobraźni, więzi z przyrodą oraz jedności materii i duchowości, czemu przeciwstawiał *filozofię rozumu*, czyli racjonalistycznego idealizmu. Pisząc o wzajemnym stosunku narodów i ludzkości, sprzeciwiał się hegemonii jednej narodowości w stosunku do drugiej i podkreślał zasadę równouprawnienia. Zapowiadał przyszłą chrystianizację polityki i zjednoczenie ludzkości w formach federacyjno-ludowych. Uważał, że takie zjednoczenie stanie się możliwe po *usamowolnieniu się narodów i zindywidualizowaniu państw* według zasady narodo-

dowej. Także i Libelt, podobnie jak wielu ówczesnych polskich myślicieli, upominał się przy tym zawsze o naprawę krzywdy wyrządzonej narodowi polskiemu poprzez *restytucję jego ojczyzny w całości*, podkreślając, że od tego zależy pokój i ład w Europie. W tym kontekście należy rozpatrywać jego *Projekt manifestu do narodów słowiańskich*, w którym postulował federację słowiańską opartą na pokrewieństwie kulturowym Słowian, zgodnej współpracy i poszanowaniu każdej narodowości.

O wielkiej rodzinie narodów

Odchyła nam się ztąd cel dziejów: aby ród ludzki stał się familią, tak jak się familia stała rodem ludzkim. Do tego trzeba, aby się usamowolniły narodowości, aby się ujęły w całości indywidualne narodów, aby te narody stały się państwami, a tak zindywidualizowane połączyły się w familią narodów.[...]

Ten odwrót dziejów odwróci politykę. Polityka zaborcza zamieni się na politykę federacyjną. Już dziś nie myśleć o supremacji jednego plemienia nad drugim. Jedność niemiecka była szaleństwem, jeżeli pod nią rozumiano jednolitość. Dziś tylko federacja niemiecka jest na czasie, tak jak federacja włoska, federacja słowiańska. [...] Gdy tym sposobem rodziny familijne się zacierają dla tego, że rodziny ludów i pokoleń wydatnieją, nie może być inaczej, jak że i blask dynastji zgaśnie, i formy rządu monarchiczne zmienią się na formy rządu federacyjno-ludowe.

Filozofia i krytyka. t. III, System umnictwa, czyli filozofii umysłowej, Poznań 1874, s. 214-215.

Socjalno-polityczny związek ludów

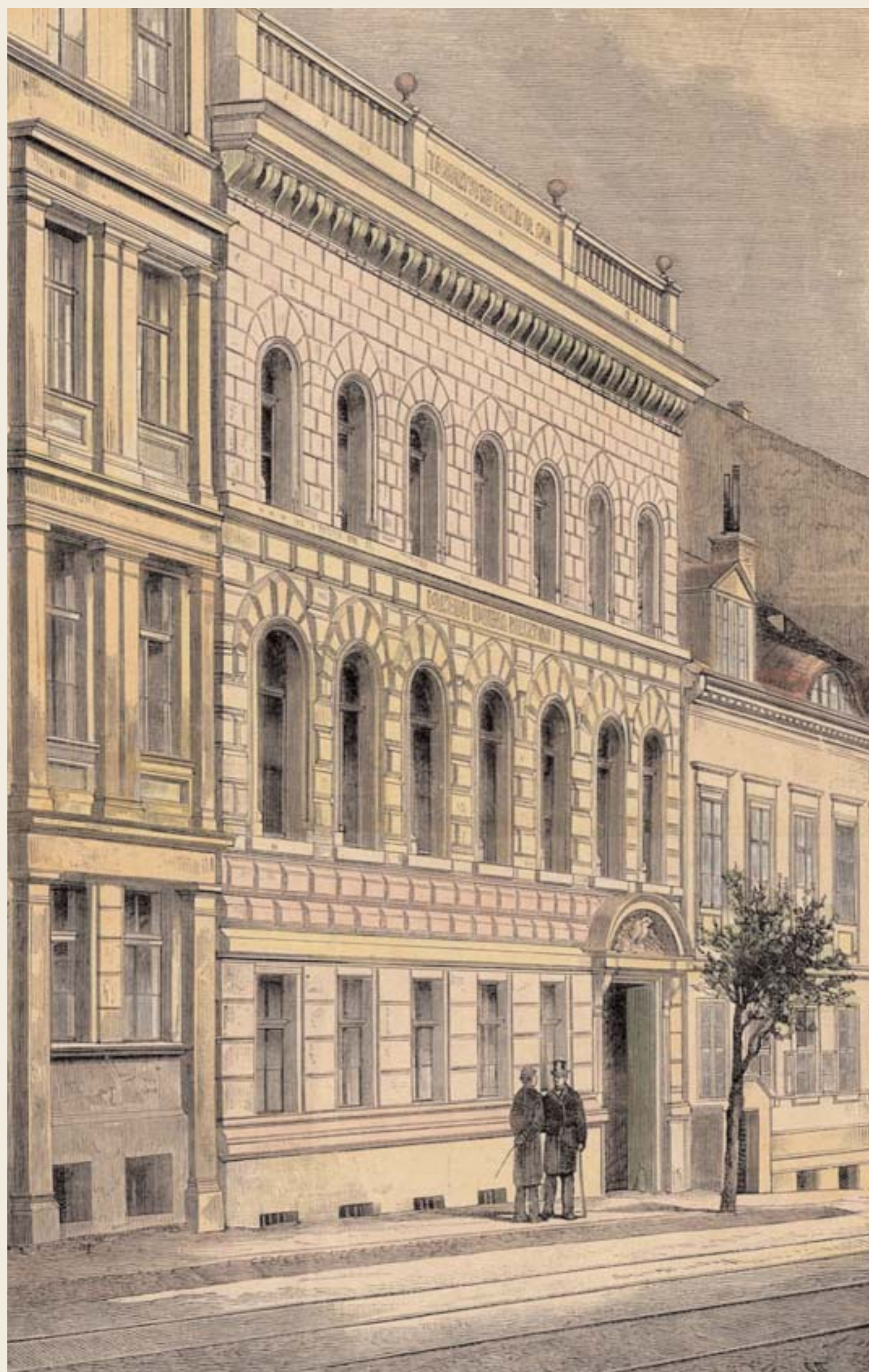
Przyszłością Europy jest wielki socjalno-polityczny związek ludów. Rozległe rodziny narodowe obozują razem i obok siebie, przyczyniając się do szczęścia ludów jako całości i każdego plemienia narodowego z osobna. Obok dwóch wielkich i potężnych rodzin ludów, które dobyły sobie już swą narodową wolność, rodziny romańskiej na zachodzie, germańskiej w środku Europy, rusza się na wschodzie trzecia, równie potężna rodzina ludów – 80 milionów Słowian, po części wolności narodowej spragnionych, po części o nią walczących [...].

Nie przesądzać przyszłego rozwoju, Słowianie zgromadzeni na powszechnym kongresie słowiańskim, czerpiąc naukę z historii i z rozwoju społecznego ludów słowiańskich uzgodnili i wyrazili swe poglądy:

1) że cała 80-milionowa Słowiańszczyzna powinna dostrzec w sobie i ująć siebie jako wielki, zwarty szereg ludów, przeznaczony do tego, by stał się trzecią rodziną ludów w Europie;

2) że poszczególne narody słowiańskie, które zdobyły wolność, muszą się zjednoczyć w federację, czyli sfederowane państwo związkowe, nie przesądzać z góry możliwości związku państwowego z ludami niestowiańskimi.

3) Ponieważ federacyjna rodzina ludów nie jest możliwa bez tego, by się lud pojął jako indywidualium, które jednak samo się określa i działa zgodnie z tkwiącą w nim świadomością narodową, przeto suwerenność narodowa jest podstawową zasadą wszelkiej federacji słowiańskiej.



Projekt manifestu do narodów słowiańskich, 1848
[w:] *Filozofia i myśl społeczna w latach 1831-1864*
(oprac. A. Walicki), Warszawa 1977, s. 379-383.